

Fragment relacji świadka historii



JANUSZ BARSKI

ur. 1936, Sokolniki



Zakres terytorialny i czasowy	Lwów, 1944-1945
--------------------------------------	-----------------

Wkroczenie Armii Czerwonej do Lwowa, nastanie władzy ukraińskiej

Armia Czerwona już 20 lipca 1944 roku doszła do Lwowa [walki o Lwów trwały od 23 do 27 lipca 1944 – dop. red.], do naszego domu. Przyszli Rosjanie, których nazywaliśmy „Czubaliki”, bo mieli takie czubki na czapkach. Jakieś sto pięćdziesiąt metrów od mojego domu była szkoła. Tę szkołę zajęły wojska rosyjskie, a myśmy już nie mieli nauki. Od strony wschodniej, od Persenkówki, wjechał czołg i stanął naprzeciwko szkoły. Obok naszego domu rósł sad, w którym wojska rosyjskie zrobiły sobie przystanek. Był ich tam chyba cały pluton. Żołnierze zaraz rozpalili ognisko i gotowali czaj. A my, mali chłopcy, od razu poszliśmy do nich. Oni nas nie odpędzali, nawet dawali nam suchary i kostki prasowanej kawy zbożowej z cukrem. Poukładali swoje karabiny i my chodziliśmy je oglądać. Rosjanie przywieźli ze sobą bardzo dużo propagandy. Ojciec dalej pracował jako konduktor tramwajowy, bo oni jeszcze nie mieli swojej obsady. Uczył się języka rosyjskiego i do domu przyniósł ładne kolorowe książki, ale we wszystkich był Lenin, Stalin i rosyjskie traktory. Propaganda weszła do Lwowa i byliśmy opanowani przez ruską władzę. Gdy wojska rosyjskie wyszły, władza ukraińska wprowadziła do szkoły język ukraiński. Będąc w trzeciej klasie, w 1945 roku, miałem polskie podręczniki i ukraiński elementarz. Zacząłem uczyć się w szkole języka ukraińskiego.

Data utworzenia	26 marca 2025
Rozmawiał/a	Beata Hebzda-Sołogub
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami